

## ORZEŁ WYLĄDOWAŁ. 8 F-15EX W NOWYM BUDŻECIE PENTAGONU

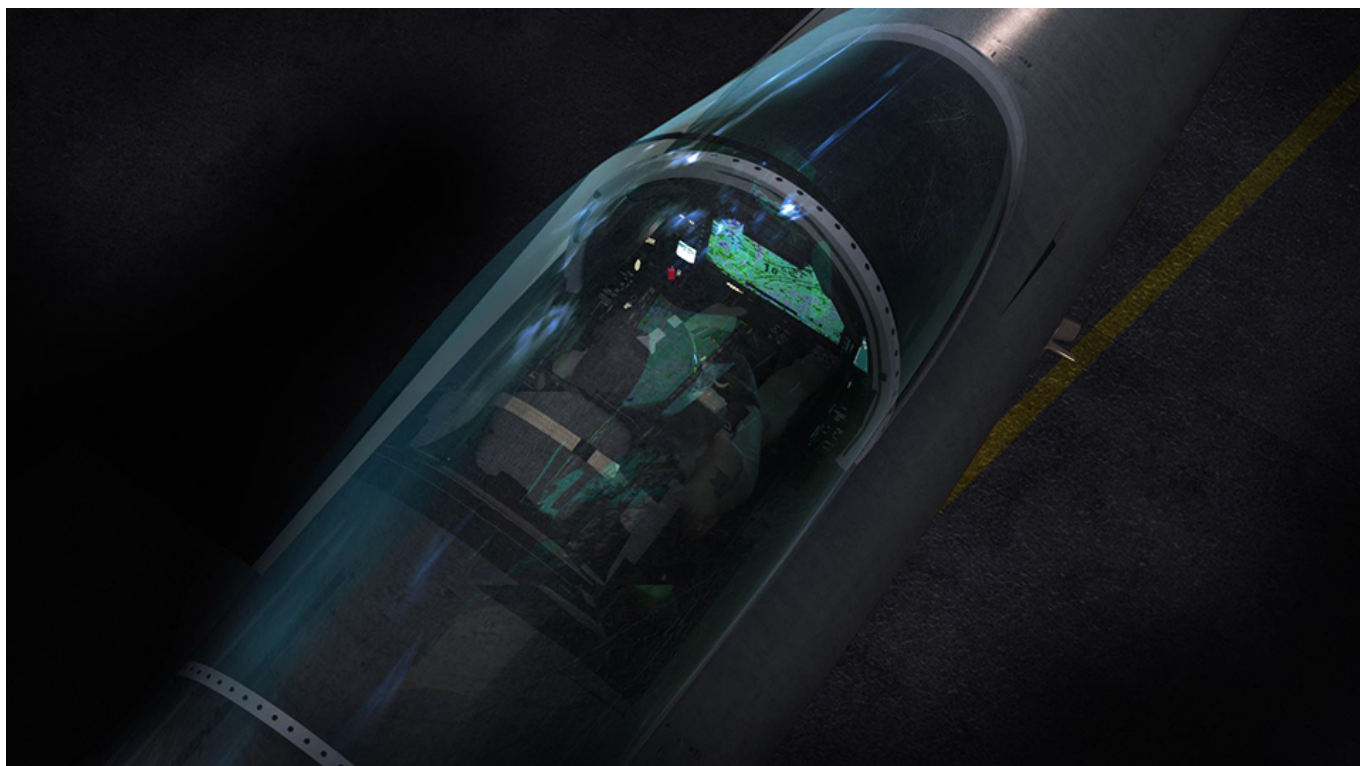
---

Według nowej ustawy budżetowej, w roku fiskalnym 2020 US Air Force zakupią 8 egzemplarzy samolotów F-15EX. Kompromisowa ustawa o wydatkach obronnych została już przegłosowana w Izbie Reprezentantów oraz Senacie i podpisana przez Donalda Trumpa.

Nowa ustawa zapewnia 1,05 mld USD na pozyskanie sześciu seryjnych egzemplarzy najbardziej zaawansowanej wersji F-15 oraz 364,4 mln USD na sfinansowanie działań badawczo-rozwojowych, testów i oceny (RDT&E-Research, Deveelopment, Test & Evaluation), w tym zakup dwóch samolotów testowych. Obecne prawo ogranicza jednak możliwości wydawania środków, dopóki sekretarz sił powietrznych - USAF (czyli zastępca sekretarza obrony ds. sił powietrznych - w tej kadencji: Barbara Barrett) nie dostarczy do komisji obrony w Kongresie raportów, które obejmują: zatwierdzoną strategię zakupową, dokumentację potwierdzającą zdolność produkcyjną, ogólny plan testów i ewaluacji oraz strategię wdrażania.

Wprowadzenie F-15EX będzie dla US Air Force wsparciem technologicznym które staje się coraz bardziej konieczne. Tradycyjny "koń roboczy" USAF, jakim jest F-15 w coraz mniejszym stopniu spełnia wymagania współczesnego pola walki. Choć "myśliwskie" F-15 są modernizowane, to średni wiek tych płatowców wynosi około 34 lata i są one coraz bardziej zużyte.

To przekłada się na wyższy koszt godziny lotu (ponad 40 tys. USD, dla F-15C/D, gdy- według wyliczeń Boeinga - dla F-15EX miałyby on wynosić nieco ponad 27 tys. USD). Problemem jest nie tylko utrzymywanie stanu gotowości bojowej (poniżej wyznaczonych jeszcze przez byłego sekretarza obrony Jamesa Mattisa 80%), ale też kwestie cyberbezpieczeństwa - podczas tegorocznej konferencji nt. cyberbezpieczeństwa DEFCON, jej uczestnicy przeprowadzili udany atak na system transferu danych.



F-15EX / Grafika: Boeing

W tej sytuacji potrzebny jest następca obecnie eksploatowanych "Eagle", w wersji myśliwskiej. Pierwotnie miał nim być F-22 "Raptor", jednak wyprodukowano go w znacznie mniejszej ilości niż pierwotnie zaplanowano (187 zamiast 750), a wznowienie produkcji w zasadzie jest niemożliwe. Możliwy okazał się jednak rozwój platformy F-15.

Przeprojektowano strukturę skrzydła, zastosowano nowy radar APG-82 z aktywnym skanowaniem wiązki, nowy system walki elektronicznej EPAWSS (Eagle Passive Active Warning Survivability System) oraz przystosowano do korzystania z zasobnika detekcyjnego w zakresie podczerwieni Legion. W konstrukcji zastosowano nowe materiały redukujące sygnaturę radarową, ale nie w stopniu wystarczającym do uznania go za samolot *stealth*, jak i nową awionikę oraz silniki dysponujące większą mocą.



F-15EX / Grafika: Boeing

F-15EX może też korzystać ze środków rażenia nowej generacji (w perspektywie pocisków hipersonicznych) - aż do 22 ton, na 12 punktach podwieszonych przystosowanych do pocisków powietrze-powietrze i 15 przystosowanych do uzbrojenia powietrze-ziemia. Wszystko to pozwala na zajęcie ważnego miejsca w nowej doktrynie, która zakłada współpracę z maszynami 5. generacji i BSP. Trzeba pamiętać, że niektóre zadania - choćby utrzymanie obrony powietrznej na kontynencie amerykańskim - nie wymagają zdolności *stealth*, a posiadanie platformy o dużym promieniu działania i z możliwością przenoszenia znacznej liczby środków rażenia zwiększy elastyczność działania amerykańskich sił powietrznych.